„NOWY ŚWIAT"
The Polish Morning World
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL. STUYVESANT 5493
Member
A. B. C.

Nowy Swiat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY SWIAT THAN IN — — ALL — — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

„Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 194. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, Środa, 13go lipca (Wednesday, July 13th) 1921 Entered as second class matter March, 31st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

„WOLNA IRLANDJA" WARUNEK PREZ. VALERY

PREMJEROWIE ANGLJI I FRANCJI MAJĄ WZIĄĆ UDŻIAŁ W KONFERENCJI OGRANICZENIA ZBROJEŃ

PARYŻ, 12 lipca. — Premjer Briand da dzisia odpowiedź na zaproszenie prez. Hardinga do wzięcia udziału w konferencji ograniczenia zbrojeń, która się ma odbyć w Washingtonie. Francja przyjmie zaproszenie.

Premjr Briand jest tego zdania, że wobec wielkiego znaczenia konferencji ograniczenia zbrojeń, premjer będzie sam musiał przemawiać w imieniu rządu francuskiego. Wobec tego, premjer Briand o ile będzie stał na czele rządu, weźmie udział w konferencji ograniczenia zbrojeń w Washingtonie. W imieniu rządu angielskiego w konferencji weźmie udział sam premjer Lloyd George o ile inne ważne sprawy angielskiej polityki wewnętrznej mu na to pozwolą.

KONFERENCJA OGRANICZENIA ZBROJEŃ MOŻE SIĘ STAĆ ZACZĄTKIEM STOWARZYSZENIA NARODÓW

Korespondencja Charles'a H. Grasty do „New York Times".

LONDYN, 12 lipca. — Lloyd George w swojej mowie wygłoszonej ostatnio w parlamencie angielskim wyraził się z wielkiem uznaniem o konferencji ograniczenia zbrojeń, której zwołanie do Washingtonu na jesień zaproponował prez. Harding. W angielskich kołach urzędowych uważają, że proponowana konferencja będzie pierwszym krokiem do zorganizowania stowarzyszenia narodów. Pierwszym warunkiem, aby konferencja przyniosła dobre rezultaty, musi być załatwione zagadnienie międzynarodowe na Oceanie Spokojnym, na którym wchodzą w konflikt ze sobą międzynarodowe interesa państw. Gdy to zagadnienie zostanie załatwione, sprawa ograniczenia zbrojeń będzie już łatwą do uskutecznienia za czym pójdzie następnie powstanie organizacji „stowarzyszenia narodów". Wobec tego, że Japonja uległa przekonywującym naleganiom Anglji, iż kwestja współzawodnictwa w tym stopniu jakie ono teraz panuje na Oceanie Spokojnym — jest groźbą wielkiego konfliktu w przyszłości pomiędzy St. Zjednoczonemi a Japonją, z którego Japonja może wyjść z klęską wobec wielkiej materjalnej i finansowej przewagi St. Zjednoczonych, Japonja doszła do przekonania, że załatwienie sporu ze St. Zjednoczonemi mogłoby ją kosztować ogromny wysiłek, a może i ruinę finansową, skłania się do projektu St. Zjednoczonych ograniczenia zbrojeń i porzucenia myśli rozegrania na Oceanie Spokojnym wielkiej gry o kontrolę na 60,000.000 mil kwadratowych Oceanu Spokojnego. Wobec tego że Japonja zgadza się na wzięcie udziału w konferencji na równych prawach z innemi państwami, dowodzi, że zamiary Japonji są szczere co dowodzi, że plan prezydenta Hardinga pogodzenia narodów w ich sprzecznych dążeniach okazał się możliwym do zrealizowania, a z drugiej strony stało się jasnem, że świat nie może się obejść bez Stanów Zj. i musi się z niemi liczyć.

Niezwykle śmiały rabunek w najruchliwszej dzielnicy New Yorku

5-ciu bandytów ograbia kasjera „Horton Icecream Co." z 34,000 dol.

NEW YORK, 12 lipca.—Pięciu rabusiów zatrzymało wczoraj kasjera znanej w New Yorku wytwórni lodów „Horton Icecream Co.", której zakłady położone są przy 24-ej ulicy i pod groźbą rewolweru zabrali 34,000 dolarów w gotówce i czekach. Kasjer niósł pieniądze dla złożenia ich w banku Second National Bank, Piąta Ave. i róg 28-ej ulicy. Rabusie po zabraniu pieniędzy uszli bezpiecznie w automobilu, który na nich oczekiwał.

Napad był szczegółowo uplanowany i wykonany ściśle podług ułożonego planu. Rabusie uszli bezpiecznie z wielkim łupem pomimo że na ulicach tej dzielnicy w chwili rabunku znajdowało się tysiące ludzi. Gdy publiczność obecna na ulicy zorjentowała się że bandyci uchodzą bezkarnie ze swoim łupem, kilku mężczyzn, byłych żołnierzy puściło się w pogoń za bandytami, ale wkrótce musieli się wstrzymać bo bandyci zasypali ich gradem pocisków, sami uchodząc bezpiecznie nie ścigani dalej przez nikogo.

Pojedynek górala z niedźwiedzicą

ASHELVILLE, N. C. 12 lipca. Powtórzyła się przygoda pierwszych osadników w Ameryce, Walter Foster, góral-hodowca bydła w górach „Blue-Ridge", w północnej Carolinie przechodząc przez pasmo górskie, niespodziewanie natknął się na wielką niedźwiedzicę z trzema niedźwiadkami. Niedźwiedzica uważając zagrożone swoje niedźwiadki w jednej chwili stanęła w pozycji bojowej i rzuciła się na nieprzygotowanego zupełnie do walki górala, który za całą obronę miał zwykły nóż kieszonkowy. Góral jednak wyszedł zwycięsko z walki z niedźwiedzicą ale z mocno poszarpanym ramieniem. Walka trwała doś ćdługo ponieważ niedźwiedzica padła martwa w oddaleniu 200 stóp od miejsca gdzie napadła na górala.

W chwili zakończenia walki nadbiegł drugi góral, uzbrojony w strzelbę i zabił dwa niedźwiadki, a trzeci uciekł.

Wyrok na Kubala został odłożony do 14go sierpnia

MINEOLA, L. I., 12 lipca. — Wawrzyniec Kubal, oskarżony o zamordowanie pani M. S. Barlett i skazany na śmierć wyrokiem sędziego Cropsey, zostanie stracony w krześle elektrycznym w dniu 14 sierpnia, w więzieniu Sing Sing.

200 bolszewickich rekwizytorów żywności zabitych

REWEL, 11 lipca. — Moskiewskie pismo „Ekonomiczeskaja Żyźń" ogłasza, że w miesiącu maju przeszło 200 bolszewickich urzędników żywnościowych zajętych odbieraniem od chłopów żywności dla rządu, zostało zabitych przez ludność wiejską.

Bohaterska kobieta ratuje dwoje dzieci przed śmiercią

Chociaż nie umie pływać, rzuca się do morza i ratuje dzieci.

CONEY ISLAND, 12 lipca. — Pani M. Genovese, zamieszkała pn. 1015 — 17 ulica So. Brooklyn, pomimo że nie umie pływać i zaledwie parę chwil sama może się utrzymać na powierzchni wody, zobaczywszy małych dwoje dzieci tonące przy końcu doku, wysuniętego na 75 stóp w morze rzuciła się do morza i uchwyciwszy tonące dzieci jedną ręką z wielkim, drugiej wolnej ręki potrafiła przytrzymać się słupa i utrzymać dzieci nad powierzchnią wody.

Wpobliżu w tej chwili nie było ratowników wodnych, ale na krzyk o ratunek stojącej w dość znacznem oddaleniu publiczności przybiegli ratownicy i wyciągnęli panią Genovese na powierzchnię doku. Ratownicy po szczęśliwym wyciągnięciu p. Genovese i dzieci oświadczyli, że odważnej kobiecie powinien być przyznany medal zasługi za poświęcienie i bohaterstwo.

Klęska powstańców marokańskich

MADRYD, 13 lipca. — Powstańcy marokańscy ponieśli dotkliwą klęskę w walce z wojskami hiszpańskiemi, jak donosi wysoki komisarz hiszpański w Maroko.

Według opowiadania jeńców marokańskch, donosi komisarz powstańców marokańskich z samego szczepu Bemaros padło na pobojowisku przesło 200.

Niemieckie okręty wojenne przeznaczone do zatopienia

NEW YORK, 12 lipca. — Jeden z końcowych rozdziałów wojny wszechświatowej rozpoczął się wczoraj, gdy dwa dawne wjenne okręty niemieckie, krążownik Frankfort i Ostfriesland wyjechały z portu nowojorskiego i udały się ku stacji floty amerykańskiej w Hampton Road „gdzie zostaną użyte za cel pocisków dla floty amerykańskiej i zostaną zatopione zgodnie z warunkami wersalskiego pokoju.

Polska powraca szybko do normalnych stosunków

Telegram własny „Nowego Świata".

WARSZAWA, 12 lipca. — Przewodniczący „Narodowego stowarzyszenia polskich fabrykantów, kupców i bankierów, ogłasza że w Polsce w porównaniu z rokiem ubiegłym, produkcja soli zwiększyła się o 40 procent, w przemyśle metalicznym 75 procent, w przemyśle tkackim 50 procetn 1 w przemyśle cukrowym 34 procent.

Liczba robotników, którzy są zatrudnieni w tym roku, zwiększyła się o 50 procent.

FRANCJA MOŻE ZAJĄĆ RUHR Z POWODU ZLEKCEWAŻENIA ŻĄDAŃ ALJANDZKICH PRZEZ NIEMCÓW

Sąd na przestępcach niemieckich przeprowadzony w sposób ubliżający

PARYŻ, 12 lipca. — Rząd francuski nie porzucił jeszcze myśli zajęcia zagłębia węglowego Ruhr, takiego zdania nabrała większość posłów francuskiego parlamentu po wysłuchaniu mowy premjera Brianda. Według opinji tych posłów, Francja będzie zmuszona zająć zagłębie Ruhr, jeżeli Niemcy nie wypełnią drugiej części ultimatum aljanckiego z dnia 12 maja odnoszącego się do procesu i osądzenia niemieckich przestępców wojennych.

Premjer Briand w swoim pr,zemówięniu zaznaczył co następuje:

Zajęcie zagłębia Ruhr przez Francję zależy od niewypełnienia przez niemców warunków ostatniego ultimatum które Niemcy przyjęli i pierwszą część odnoszącą się do sprawy odszkodowań starają się wypełniać drugą, odnoszącą się do sądów przestępców wojennych, wypełniają tylko pozornie, a trzecią jeszcze nie wypełnili.

Gdy najwyższa rada aljantów zbierze się na konferencję w celu stwierdzenia o ile Niemcy wypełnili warunki przyjętego ultimatum, wtedy aljanci zapytają się Niemiec: „Czyście osądzili swoich przestępców wojennych"?

„Przyznaję — mówił dalej premjer Briand, że kanclerz niemiecki dr. Wirth czynił wszystko co jest możliwe, ażeby dotrzymać danych przyrzeczeń, ale to nie wystarcza dla Francji, aby miała wycofać zarządzenia karne, ponieważ kanclerz potrafił zaledwie przeprowadzić dwa procesy i to przy wielkim oburzeniu całej prasy niemieckiej".

Mowa premjera Brianda wywołała zadowolenie wśród umiarkowanych posłów parlamentu. Skrajna prawica parlamentu jednak wywołała energiczny atak gabinet Brianda z wyraźnym zamiarem obalenia gabinetu zanim nastąpi jutro wieczorem odroczenie parlamentu na wakacje letnie. Premjer Briand następnie w długiem przemówieniu odpowiadał na interpelacje swoich przeciwników w sprawie Syrji, G. Śląska i innych spraw, które premjer Briand poruszał w swojej mowie. Odpowiedzi premjera zadowoliły interpelantów strony przeciwnej, która początkowo stawiała gwałtowną opozycję.

POŻAR OKRĘTU AMERYKAŃSKIEGO PRZY WYBRZEŻACH ANGLJI

LONDYN, 12 lipca. — Okręt amerykański „Western Front", o pojemności 5,743 ton, jadący z Floridy do Londynu, został zniszczony przez pożar w pobliżu wyspy „Scilly". Załoga okrętu została uratowana przez okręt angielski „British Earl" i odwieziona do przystani w miejscowości St. Mary's. Jeden z członków załogi zaginął, a wielu odniosło cięższe i lżejsze rany. Przez cztery godziny 30 ludzi załogi walczyło energicznie nad ugaszeniem pożaru, ale nadaremnie. W końcu nastąpiła na okręcie eksplozja, siłą której kapitan okrętu został wrzucony do wody, nie odniósłszy jednak żadnych obrażeń. Okręt wiózł ładunek rodzynek i terpentyny. Pożar powstał o godzinie 3 rano.

Znaleziono szkielet olbrzymiego potwora

The Pas. Manitoba, Canada 12 lipca. — Dr. Ells, członek kanadyjskego wydziału geologicznego odkrył w górach Pasquai Hills szczątki szkieletu ogromnego przedpotopowego zwierzęcia, którego długość wynosiła 1 0stóp. Dr. Ells nie był wmożności określić bliżej do jakiego gatunku zwierząt należą szczątki znalezionego szkieletu.

Walki w Irlandji pomimo zawieszenia broni

BELFAST, 12 lipca. (Wiadomość Zjedn. Prasy). — Pożary z podpalenia, które były głównym zjawiskiem towarzyszącym walkom ulicznym, które miał miejsce w zeszłą niedzielę na ulicach Belfastu—wybuchły znowu dzisiaj. Niewyśledzeni sprawcy podłożyli ogień pod wielkie składy towarów spożywczych na przedmieściu Shortstrand, które zostały uratowane tylko dzięki energicznej akcji ratunkowej pożarnej, ale wielkie składy propinacyjne w dzielnicy Leopold spłonęły doszczętnie. Podczas zamętu jaki powstał skutkiem wybuchu pożaru, powstańcy irlandzcy napadli na policję angielską i żołnierzy, skutkiem czego wywiązała się kilkugodzinna walka przy użyciu karabinów maszynowych, których kule zasypywały całe miasto nie wyrządzając poważniejszych szkód, ponieważ skutkiem ciemności cel był złudny. Liczba zabitych dwie osoby, liczby rannych nie zdołano stwierdzić z powodu, że wielu z nich udało się do domów lub zostało zaniesionych.

EXTRA!

Grecy rozpoczęli ofenzywę przeciw turkom

ATENY, 12 lipca. — Komunikat głównego sztabu wojsk greckich potwierdza w wiadomości ogłoszonej dzisiaj, że wojska greckie rozpoczęły ofensywę przeciw wojskom tureckim Kemala Mustafa Paszy.

Rozpoczęta przez wojska greckie ofenzywa jest przygrywką do wielkiej bitwy, jaka się rozegra na froncie Smyrny pomiędzy armją grecką a wojskami tureckiemi.

Wojska greckie w pierwszych bitwach posunęły się 15 mil naprzód wypierając wojska tureckie z miejscowości Yenisher, Hassanasza, położonych na wschód od Brusy i z miejscowości Yenikioy, położonej na północ od Uszak. Wojska greckie w swojem posuwaniu się nigdzie nie napotkały na większy opór wojsk tureckich.

Prez. De Valera nie wyrzeka się zupełnej wolności dla Irlandji

DUBLIN, 12 lipca. — Wiadomość otrzymana z Ameryki donosząca, że irlandczycy w Ameryce są tego przekonania, iż prezydent republiki irlandzkiej wyrzekł się żądania niepodległości dla Irlandji, nie znajduje wiary w irlandzkich kołach republikańskich.

Wysocy urzędnicy republiki irlandzkiej obznajomieni dokładnie ze stanem sprawy irlandzkiej oświadczają, że prezydent De Valera, gdy będzie zapytany przez Lloyda Georgea, czego żąda dla Irlandji ,odpowie z największą pewnością „republki". Lloyd George zapewne odpowie De Valerze „to nigdy nie może być". Wtedy prezydent de Valera odpowie: „w takim raziq w dalszym ciągu wojna". Wtedy Lloyd George oświadczy de Valerze co Anglja w największym razie gotowa jest przyznać Irlandji bez wojny.

Oferta Anglji może zawierać autonomję finansową oraz inne ustępstwa, jakich nigdy dotychczas Anglja nie ofiarowała Irlandji.

W tym wypadku niewiadomo co odpowie prezydent de Valera, lecz to jest pewnym, że prez. De Valera odwoła się wtedy do woli narodu irlandzkiego z prośbą o zadecydowanie, czy naród irlandzki zgodzi się przyjąć ustępstwa dawane Irlandji przez Anglję, czy decyduje się na dalszą wojnę z Anglją.

Posłowie irlandcy prez. De Valera, Austin Slack Barton, Arthur Griffith, przybędą do Londynu we czwartek. Konferencja prawdopodobnie odbędzie się w pałacu Buckingham, gdzie są czynione pośpiesznie odpowiednie przygotowania na odbycie konferencji.

Wojenne okręty amerykańskie znowu jadą do Meksyku

MEXICO CITY, 12 lipca. (Wiadomość Zjedn. Prasy. — Wojenne okręty amerykańskie, które w zeszłą sobotę zostały odwołane z portu Tampico w Meksyku dokąd zostały wysłane dla ochrony obywateli amerykańskich przed panującemi tam zaburzeniami, otrzymały z powrotem rozkaz do udania się do Tampico, ponieważ zaburzenia w okręgu naftowym Tampico grożą ponownym wybuchem.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"!

WETERANI WOJNY WSZECHŚWIATOWEJ ŻĄDAJĄ PRACY

BRIDGEPORT, Conn. — Trzystu weteranów z wojny wszechświatowej pozostających bez pracy oblęgal dizisiaj gmach „Welfare Bldg." domagając się dania im pracy miejskiej przez wypuszczenie bondów ratunkowych na pokrycie robót miejskich. Weterani są tego przekonania, że mieszkańcy miasta Bridgeport z pownością rozkupiliby za 300,000 bondów.

W ostatnich tygodniach bezrobotni weterani urządzili paradę bezrobotnych, w której wzięło udział kilka tysięcy bezrobotnych, między innymi, wiele pochodzenia europejskiego, którzy pracowali dawniej w fabrykach amunicji.

HRABIA SFORZA NIE ZGADZAŁ SIĘ Z LLOYDEM GEORGEM CO DO ŚLĄSKA

PARYŻ, (pocztą).— W interwiewie z przedstawicielem wiedeńskiej „N. Freie Presse" wyraził hr. Sforza pogląd, że proponowane przez Lloyda Georgea rozwiązanie sprawy górnośląskiej nie daje się pogodzić z klauzulami traktatu wersalskiego. Dalej hr. Sforza oświadczył, że Briand ma swoje słuszne racje, ale z drugiej strony ścisłe wykonanie, co do litery, odpowiednich postanowień traktatu miałoby tę niedogodność, że odłączyłoby małe gminy od wielkich. Ta okoliczność właśnie skłoniła hr. Sforzę do wystąpienia z własnym projektem proponującym, aby małe gminy dzieliły los sąsiednich wielkich gmin.

Rumunja za Polską

Francja i Anglja znajdą sprawiedliwe załatwienie sprawy

LYON (Pocztą). — Z Bukaresztu donoszą: Minister spraw zagranicznych Take Jonescu oświadczył w interwiewie w sprawie G. Śląska, co następuje:

„Mam pełną nadzieję, że sprawa ta będzie rozwiązana w myśl życzenia ludności górnośląskiej. Silna Polska jest niezbędnie potrzebna dla spokoju Europy. Różnice poglądów w tym względzie między Francją i Anglją nie niepokoją mnie. Znajdą one z pewnością najlepsze rozwiązanie tego problemu pokoju światowego. Przyszłość cywilizacji zależy od jedności pomiędzy zwycięzcami".

Włochy za ograniczeniem zbrojeń

Ale nie wierzą, czy się to uda.

RZYM, 12 lipca. — Prasa włoska rozpisuje się szeroko o konferencji ograniczenia zbrojeń zwołanie której zaproponował prez. Harding. Prasa wyraża się pochlebnie o planie ograniczenia zbrojeń, ale z drugiej strony wyrażą wątpliwość, czy wogóle uda się przeprowadzić ograniczenie zbrojeń, ponieważ trudno będzie przeprowadzić kontrolę ograniczenia zbrojeń w tych państwach, które pozornie poddadzą się nakazowi ograniczenia zbrojeń, a w rzeczywistości będą się zbroić po cichu.

Ostatnie dokładnie obliczenia strat niemieckich we wszechświatowej wojnie

BERLIN, 12 lipca. — Ostateczne i najdokładniejsze obliczenia strat niemieckich we wszechświatowej wojnie sporządzone przez generała Von Altrock wykazują, że Niemcy straciły 1,808,545 żołnierzy w zabitych a w tem 52,006 oficerów. Liczba zabitych oficerów stanowi 25 procen ntiemieckiego korpusu oficerskiego. Wśród zabitych oficerów było 167 generałów; wśród zabitych generałów był jeden feldmarszałek, dwuch generałów pułkowników, 8 generałów dowodzących, 15 generałów poruczników, 49 generałów majorów. Wśród zabitych było 1576 oficerów sztabowych, 107 pułkowników, 175 podpułkowników, 740 majorów, 3,376 kapitanów, 1,199 poruczników i 6,715 podporuczników i 2,256 kadetów. Na każdego z 34 żołnierzy przypada jeden zabity.

W wojnie francusko-pruskiej w 1871 roku, liczba oficerów zabitych wynosiła tylko 2,264.

Warsztaty okrętowe proponują ogłoszenie zniżki

FILADELFJA, PA., 12 lipca. Wszystkie zakłady okrętowe na wybrzeżu oceanu Atlantyckiego i zatoki meksykańskiej, planują ogłoszenie zniżki dla wszystkich robotników, która wejdzie w życie dnia 1 sierpnia, jak ogłasza wydział zarządzający — „Atlantic Coast Shipbuilders", po miesięcznem posiedzeniu.

Przedstawiciele zakładów okrętowych z Nowej Anglji, New Yorku, Deleware River, Baltimore, Southern, South Atlantic i zatoki meksykańskiej oświadczyli, że zniżka zapłaty jest konieczną, jeżeli cena budowy okrętów ma być zniżona do tego stopnia ażeby rozbudzić ruch w przemyśle budowy okrętów, by amerykańskie zakłady okrętowe mogły współzawodniczyć w budowie z europejskiemi zakładami budowy okrętów.

KOMUNIKAT

„Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w New Yorku podaje niniejszem do wiadomości zainteresowanych osób, że Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa opłaca kupony 6% Polskiej Pożyczki Dolarowej w markach według kursu dnia przedstawienia kuponżów do opłaty".

GROTOWSKI
Konsul Generalny.

Nowy Swiat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. B. KUŁAKOWSKI, President and Editor. W. BŁAŻEWICZ Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK, A. B., General Manager.

Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York city)		PRENUMERATA: (na prowincji):	
One Year	$5.00	Rocznie	$5.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50
NEW YORK CITY		PRENUMERATA W NEW YORKU:	
Annually	$7.00	Rocznie	$7.00
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	$3.75
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	$2.00

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat'', Inc.

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.

DR. B. KUŁAKOWSKI, Prez. i Redaktor. W. BŁAŻEWICZ, Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK, Zarządca.

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK.

BRANCH OFFICES:
929 CHESTNUT ST. PHILADELPHIA, PA. — 230 SPRINGFIELD AVE. NEWARK, N. J.

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca.
ZMIANA ADRESU 10 CENTÓW.

CHRZEŚCIJANIE!

W Krakowie odbył się, jak wiadomo zjazd książąt rzymskich, biskupów, arcybiskupów i kardynałów. Jeden z nich ustrojony **w dawne królewskie koronacyjne szaty, na znak, że odtąd w Polsce Rzym niepodzielnie panuje, tolerując łaskawie wielkiego Samotnika z Belwederu,** ofiarował Polskę na własność sercu Jezusowemu.

O ironjo!!! Ludzie bez sercą, zimni politycy, wyrafinowani spekulanci na przesądach ludzkich, ofiarowali Polskę pamięci wielkiego serca, które nie będąc zdolnym do walki męskiej poszło na mękę bierną, ale szczytną, marząc, że w ten sposób bliźnich z nędzy wyzwoli.

Doszło już w naszych czasach do tego, że nam, co po za wszelkiemi kościołami i wyznaniami stoimy, co w walce jędrnej radość życia, a nie zaś w mdłym pokoju widzimy, wypadło bronić apostoła pokoju przed brudnymi łapami tych, co z tęsknicy proroka z Nazaretu zrobili brutalne narzędzie ucisku.

Serce Jezusowe i ks. Lutosławski! Przebaczenie i stosy inkwizycji. Chrystus i arcybiskup Teodorowicz! Prawość i Zdrada! Zaprawdę, dziwni są wyznawcy Chrystusa, którzy nie idą wzorem proroka swego i nie wypędzają ze świątyni kupczących.

Posłuchajcie: Oto kaleka, chory, umierający został wyrzucony na deszcz i słotę przez organistę, jakiegoś wiejskiego Paderewskiego, co na organie na cześć Jezusa skoczne wygrywa melodje. Przez dwa tygodnie leżał nieszczęśnik pod gołem niebem i umierał. Przechodził codzień koło niego proboszcz miejscowy, ksiądz Kocięcki, haniebnej pamięci. Przechodził przedstawiciel Chrystusa. W rowie umarł bliźni. Głodnego nie nakarmił ksiądz chrześcijański. Chorego nie pocieszył. Umarłego nie pochował. A trupa okradli chrześcijanie z ostatnich groszy które biedak dla swej żony przeznaczył.

Widzieliśmy wielkie zbrodnie na świecie. Byliśmy świadkami nikczemności ohydnych. Ale tak plugawej historji, jak stosunek księdza katolickiego, kościelników różnych, i innych chrześcijan do Ignacego Skibińskiego, zmarłego śmiercią męczeńską we wsi Chełmicy Wielkiej, gminy Szpotal ,powiatu Lipnowskiego, nie spotkaliśmy dotychczas w życiu.

Co zrobią z księdzem Kocięckim owi ubrani w szatki niemniej barwne i kosztowne niż szatki kokotpaskarskich, książęta kościoła, co Polskę sercu Jezusowemu ofiarowali?

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

Jak z pogodnego nieba — rozleciała się po gazetach całego świata wieść o powstaniu słowaków.

Czy to tylko spalenie rakiety politycznej? Może chwilowy wybuch, który stłumiony został w chwili powstania? A może kraj płonie i we krwi się pławi?

Zręczna ręka czujnej dyplomacji — dławi i niszczy wszelkie wiadomości pochodzące z okolicy Preszburga.

Czas odsłoni tę dziennikarską tajemnicę.

* * *

Ktoś coś kiedyś o załatwieniu sprawy miasta Fiume pisał.

Odbyły się konferencje — rozruchy — mordy — walki uliczne.

D'Anunzio — tak długo śpiewał, aż zabrał manatki i z narzeczoną wyjechał do Szwajcarji.

Co się z tem miastem stało, jak „kwestję" załatwiono — o tem żadna dusza nie wie. I może się i nie dowie. Czekamy na wynik najbliższej konferencji. Rapallo czy San Remo — a może i w samem Fiume?

* * *

A Gdańsk?

Pomocnicy w kuźni politycznej przygotowują się do „roboty". Po komisjach i obradach w Warszawie w Gdańsku — w Berlinie i Paryżu, doszli do tego, iż sprawę „trzeba" załatwić.

W jaki sposób?

Zwoła się „posiedzenie" Ligi Narodów i... już.

Posiedzenia Ligi Narodów — to najlepsza medycyna. One dają powstrzymania, zwlekania i rozwiązania.

Tymczasem wszystko w porządku?

Będzie posiedzenie!!

* * *

A wyspa Yap?

Wyspa Yap? NicTo już za wysokie progi na dziennikarskie nożyce. Wszak tu panie bracie— nie o takie państwa jak Polska rzecz! Tu już noty wędrują. Nota z Waszyngtonu do Tokio! Wara niepowołanym!

„Posiedzenie" Ligi coś tam mruczało, że „narody" się nie zgadzają...

Waszyngton ich słucha jak kota. Noty idą z białego domu do żółtego domu.

„High class" polityka, z wstępem wzbronionym.

* * *

Litwa? Dlaczego tak niecierpliwie?!

Czekajcie trochę!

Wszak dopiero komisja wyjechała, by sprawę na miejscu wypadku zbadać. Później wróci — z ł o ż y sprawozdanie, które będzie tłumaczone na wszystkie języki, później — — zwołają „posiedzenie". What's the hurry?

Konferencja dziennikarzy (przeważnie żydowskich) postanowiła sprawę Litwy trochę „forsować".

Będą artykuły, rozrzutki, demonstracje, deputacje. — Nie. Deputacja już była w Waszyngtonie.

Jakoś się załatwi.

* * *

Co się stanie z Austrją? „Abo ja wiem?" Austrja chce do Niemiec. Francja nie chce. Anglja chce. Włochy nie chcą. Czesi nie chcą. Węgry? —

„Posiedzenie" Ligi przyznało Austrji kilka okręgów zachodnich Węgier.

Więc? Węgry nie chcą dać i co im zrobisz?

Austrja? —

I tę sprawę załatwią. Niech się stosunki handlowe między Anglją a Rosją trochę ułożą — a jakoś i tę sprawę — załatwią...

Czego się ludzie tak śpieszą? Niszczyli świat cztery lata — a chcą go odbudować w kilku latach. Liga Narodów nie może...

P. Y.

Z PRASY I O PRASIE

Czytajcie, co pisze **„Robotnik"** warszawski o śmierci strasznej robotnika polskiego. Zachowajcie te nnumer. Nie przestawajcie pytać, kogo należy, czy **ksiądz Kocięcki został już ukarany.** Czytajcie:

ŚMIERĆ W ROWIE PRZYDROŻNYM

Podajemy do publicznej wiadomości następujący niesłychany wypadek, który zdarzył się w okolicy naszej cukrowni „Chełmicy" we wsi Chełmicy Wielkiej, gminy Szpotai, pow. Lipnowskiego.

Kotlarz, Ignacy Skibiński, lat 54, rodem z Aleksandrowa pogranicznego, kaleka, pozbawiony jednej nogi na wojnie rosyjsko-japońskiej, chodząc po wsiach zajmował się lutowaniem naczyń domowych.

Dnia 10go maja w drodze Skibiński zachorował. Przyjął go na noc organista parafji Chełmica Wielka do swojej stodoły parafjalnej. Lecz nazajutrz wyrzucił go ze stodoły w barbarzyński sposób: nie chcąc, mianowicie, usunąć go siłą postawił mu nieco jedzenia na balach drzewnych poza stodołą. A gdy chory podpełzł do tego jedzenia właściciel zamknął drzwi. Około 2ch tygodni leżał biedak tak pod gołem niebem, podczas ulewnego deszczu i burz, które wtedy przechodziły, pod okiem organisty, księdza Kocięckiego, miejscowego proboszcza i innych miejscowych „patronów" narodu. Nie mógł się ruszyć, więc leżał na jednym miejscu aż trawa pod nim wygniła.

Wreszcie ksiądz, któremu zbrzydło widać to oglądanie powolnego konania człowieka pod jego okiem, kazał go odwieźć sołtysowi Bandyszewskiemu do gminy; sołtys zawiózł go do gminy, która z niewiadomych powodów odmówiła przyjęcia chorego kazała natomiast sołtysowi przenocować go u siebie, obiecując, że nazajutrz przyjdzie po chorego gminny wóz, by go odwieźć do szpitala w Lipnie.

Sołtys zamiast przenocować go zwalił chorego do rowu. Nazajutrz rano, 25 maja rb. po dwutygodniowem konaniu pod gołem niebem, Skibiński w rowie zmarł. Wóz przybył, jednak nieco zapóźno!

Miejscowi robotnicy rolni z folwarku „Chełmica" złożyli się, znieśli kto co mógł i przyodziali zmarłego na wieczny spoczynek, zrobili trumnę i pochowali bez księdza bo ten na ten czas wyjechał.

Przy zmarłym znaleziono list do żony, w którym to liście zawiadamia żonę o przesłaniu jej 400 mk. Pieniędzy tych przy nieboszczyku nie znaleziono — podziały się niewiadomo gdzie.

* * *

Świadkowie niniejszego wydarzenia robotnicy rolni z Chełmicy, proszą o umieszczenie powyższego w „Robotniku", celem zwrócenia uwagi społeczeństwa na stosunek gminnych władz do życia ludzkiego i dla napiętnowania nieludzkiego postępowania księdza, pod bokiem którego się to wszystko dokonało, a który ani palcem nie kiwnął by wcielić w czyn to co z ambony głosi: „miłuj bliźniego swego", „głodnego nakarmić —spragnionego napoić, chorego w dom przyjąć".

* * *

O śmierci Skibińskiego nadmieniła krótko, jakby na ironię „Gazeta Kujawska", pod tytułem „Nagły zgon Ignacego Skibińskiego". Ładny „nagły" zgon trwający ni mniej ni więcej tylko... dwa tygodnie.

Co słychać nowego?

Okręt należący do federalnego wydziału żeglugi „Mopang" — który kursował pomiędzy New Yorkiem a portami Morza Czarnego — natrafił na minę i zatonął dnia 6-go lipca, kiedy zbliżał się do zatoki Burgas. Żaden z marynarzy nie stracił życia.

Kopenhaga. — Attache przy tutejszym amerykańskim poselstwie, Wood Smith, popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Jaki był powód samobójstwa — niewiadomo.

Paryż. — Według informacji urzędowych ludność francuska zmniejszyła się od 1911 roku o 2,250,000 ludzi. W 1911 roku Francja liczyła 38,468,813 mieszkańców, obecnie zaś tylko 36,-684,813. Liczby te nie obejmują wprawdzie tysiące francuzów będących w służbie wojskowej zagranicami kraju, natomiast w spisie są liczni cudzoziemcy, obecnie zamieszkujący Francję.

W obecnym spisie nie brały udziału dwie odzyskane prowincje Alzacja i Lotaryngja, w których spis ludności będzie osobno prowadzony.

Washington. — Z przeglądu raportów pochodzących z 1428 firm fabrycznych, które w czasach normalnych zatrudniały przeciętnie po 1,600,000 robotników, pokazało się — jak ogłasza departament pracy — że bezrobocie w ciągu ubiegłego miesiąca w porównaniu z bezrobociem w maju wzrosło o 2.9 procent. Wzrost bezrobocia od stycznia bieżącego roku w tych firmach fabrycznych znajdujących się w 65 głównych centrach przemysłowych wynosi 6.2 procent.

We wszystkich gałęziach przemysłu zaznaczył się ubytek pracy z wyjątkiem produktów żywnościowych, tkackich, garbarskich, szkła i tytoniu.

Londyn. — Od wiosny napływa do sądów angielskich coraz to więcej próśb o rozwody. Nawał jest tak wielki, że sędziowie, którzy już dawno podali się do dymisji, zostali powołani do pomocy. Codziennie są dawane przeciętnie dwa rozwody. — Pani Seaton-Tiedeman, sekretarka biur rozwodowych, jest zdania, że liczby nie odpowiednich małżeństw w Anglji przekraczają liczbę podobnych małżeństw w Ameryce, o ile weźmie się pod uwagę liczebność mieszkańców obydwóch tych państw.

San Francisco. — Przybył tu z Afryki okręt ze zwierzętami przeznaczonemi do ogrodów zoologicznych w Chicago i New Yorku. Wartość zwierząt wynosi około 200,000 dolarów. Są między nimi tygrysy, ogromny wąż kobra, trzy pytony na 24 stóp długie, małpy, orangutany i inne zwierzęta.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

J. Z. z Brooklyna. — Z bólem serca musimy go odłożyć! Dołóżcie troche więcej cierpliwości przy gładzeniu formy Spróbujcie jeszcze raz.

Ob. J. Piwowac. — Prawie każdy bank

Z Polski

PROTEST SOCJALISTÓW NIEMIECKICH PRZECIW OKRUCIEŃSTWOM POPEŁNIANYM NA POLAKACH

Bytom, 15 czerwca.

Robotnicy w Chocieburzu należący do ugrupowań „socjalistycznych ogłosili strajk jednodniowy, jako wyraz protestu przeciwko niesłychanym okrucieństwom, popełnianym na polakach w tem mieście. Po tym strajku położenie internowanych polepszyło się znacznie. Rząd niemiecki administrację obozu odebrał z rąk wojskowości i powierzył specjalnemu komitetowi, złożonemu z obywateli i robotników.

Sprawa okrucieństw niemieckich w Chocieburzu będzie przedmiotem interpelacji ze strony partji lewicowych w parlamencie niemieckim.

W HOTELU

Gość (do kelnera). Idź pan pod Nr. 29 i zobacz, czy mieszkająca tam dama jęczy czy śpiewa. Jeżeli jęczy, trzeba zaraz posłać po doktora, a jeżeli śpiewa, dajcie mi natychmiast inny pokój!

— Podsądny, oskarżono cię, że sąsiadowi zrobiłeś na głowie ranę wielkości guldena srebrnego?

— To blaga, panie sędzio; zrobiłem mu wprawdzie ranę, ale nie większą nad koronę.

Pieniądze które trwonicie dziś, zdałyby się bardzo zachowane w naszym Banku, gdy dojdziecie starości i będziecie zmęczeni.

OSZCZĘDZAJCIE CHOĆ MAŁĄ CZĘŚĆ

Z waszych zapracowanych pieniędzy, tylko odkładajcie każdy tydzień, a spełnicie święty obowiązek względem samego siebie.

OSZCZĘDNOŚĆ będzie waszem zabezpieczeniem na wypadek choroby, utraty pracy, lub jakiego innego wypadku. A pomyślcie tylko dobrze jak przydadzą się Wam pieniądze w starszych latach.

NIE PRZECHOWUJCIE WASZYCH OSZCZĘDNOŚCI W DOMU

i nie ryzykujcie, gdyż w domu przez ogień lub przez złodzieja możecie w jednej chwili pozostać żebrakiem, a w banku naszym przechowane Wasze oszczędności nie tylko że są bezpieczne i pewne, ale przyniosą Wam procent i kapitał stale będzie się powiększać.

4% STANDARD BANK Dawniej BANK LEDERERA AVE. B. RÓG. 4tej UL. NEW YORK 4%

jest jednym z najstarszych i z najpoważniejszych banków w Ameryce. Egzystuje 40 lat, posiada nieograniczone zaufanie u wszystkich polaków, zamieszkałych w Ameryce, którego zapasowy kapitał wynosi $2,000.000.00. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe na książkę i wypłaca takowe w każdej chwili.

PŁACIMY 4 PROCENT ROCZNIE OD STA

Niech każdy polak poważnie myślący o przyszłości swojej i swej rodziny skorzysta z naszej dobrej rady, niech zapisze się na listę naszych depozytorów. Pamiętajmy, że od dobrobytu polaków zamieszkałych w Ameryce, jest także bardzo dużo zależny dobrobyt kraju naszego, ojczyzny naszej.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE PRZYJMUJEMY TAKŻE PRZEZ POCZTĘ.

Wynajmujemy skrzynki żelazne, ogniotrwałe dla przechowywania pieniędzy i wartościowych przedmiotów. Bank otwarty codziennie do godz. 8ej wieczorem.

ZWRACAJCIE SIĘ TYLKO DO:

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

STADIUM Amsterdam Ave. i 138 ul.

Dzisiaj wieczorem i w każdy wieczór o 8:30

KONCERTY WIELKIEJ ORKIESTRY

na świeżem powietrzu

84 muzykantów 84

HENRY HADLEY, Dyrygient
ZNAKOMITE SOLISCI
Bilety 25c., 50c. i $1.00

CUNARD-ANCHOR

WPROST DO POLSKI przez GDAŃSK BEZ PRZESIADANIA

Saxonia ..... 23 Lipca
Pannonia . 18 Sierpnia
II. Klasy Kajuty $200.
III. Klasy Kajuty $135.
Podatek $5.

Po informacje zgłoście się do któregokolwiek agenta okrętowego. Lokalny agent jest w waszem mieście lub pobliżu

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT".

DO KRAJU

przez Antwerp lub Hamburg możemy odesłać każdego, kto chce pracować na okręcie kilka godzin dziennie przy lekkiem zajęciu. Paszport na wyjazd załatwimy po przyjeździe do nas. Zwróćcie się do:
GREENWICH LABOR AGENCY
129 Greenwich Street
New York, N. Y

U.S.MAIL STEAMSHIP COMPANY, Inc.

z New Yorku bez zmiany wprost do Bremen i Gdańska

HUDSON	13 LIPCA i 30 SIERPNIA
POTOMAC	10 SIERPNIA i 22 WRZEŚNIA
PRINCESS MATOICA	23 WRZEŚNIA i 3 PAŹDZIERNIKA

DO CHERBOURG I BREMEN

Największe i najszybsze okręta odjeżdżają pod flagą amerykańską.

AMERICA	26 LIPCA, 27 SIERPNIA i 28 WRZEŚNIA
GEORGE WASHINGTON	3 SIERPNIA i 3 WRZEŚNIA

Z NOWEGO YORKU I BOSTONU NO NAPLES I GENOA.

POCAHONTAS ....

45 BROADWAY, NEW YORK
1 99 State St., Boston, Mass., lub lokalny agent

SZYFKARTY do Warszawy $98.--

— DO KRAKOWA $97.75; — DO LWOWA $99.—

WPROST, BEZ PRZESIADANIA

Na pospiesznych okrętach Holland-America linji. — Mamy 3 lub więcej okrętów tygodniowo.—Po dalsze informacje piszcie lub też przyjdźcie do największego biura podróży w Nowym Yorku:

POLISH TRAVEL BUREAU 136 EAST 42nd STREET NEW YORK, N. Y.

— Czytajcie i rozpowszechniajcie „Nowy Świat". —

U. S. MAIL LINE

Podróż z NEW YORKU do

GDAŃSKA

„CAŁA DROGA WODĄ"

zatrzymując się w PLYMOUTH i CHERBOURG na największych i najszybszych okrętach pod Amerykańską flagą.

S. S. AMERICA .. 23 Lipca, 24 Sierpnia, 28 Września
(22,622 tons)
S. S. GEORGE WASHINGTON 3 Sierpnia, 27 Sierpnia i 24 września
(25,600 tons)

USŁUGA, wygoda, lepszego gatunku żywność, grzeczność i uprzejmość nie kończą się z pierwszej klasy wygodami na tych wielkich pod Amerykańską flagą transatlantyckich okrętach.

AMERICA, naprzykład, może pomieścić 1,400 trzeciej klasy pasażerów w kajutach, o 2 lub 4 łóżkach tylko.

Są tam także 3 duże jadalnie dla trzeciej klasy, które zajmują całą szerokość okrętu, a pomieścić mogą 1,200 pasażerów od razu.

Można zamówić miejsce w trzeciej klasie u agentów, tak samo jak się zapisuje pasażerów do kajut.

U.S. MAIL STEAMSHIP COMPANY

Operuje okrętami U. S. Shipping Board
45 Broadway Tel: Whitehall 1200.

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST., NEW YORK DO GDAŃSKA

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska, przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.

ODJEŻDZAJĄ Z NEW YORKU

S. S. DROTTNINGHOLM ..... 23 Lipca
S. S. STOCKHOLM .... 20 Sierpnia

Trzecią klasą do GDAŃSKA $135 i $5 podatku wojennego. Podróż trwa dwanaście dni. Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4—6 osób.

NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY

Po bilety i informacje o paszportach zgłosić się do lokalnych agentów.

ZJEDNOCZONA POLSKA INSTYTUCJA OKRĘTOWA

JAN KUKOL, właściciel

Reprezentuje wszystkie linje okrętowe

Największa sprzedaż szyfkart po cenach kompanicznych, na największe okręta do: GDAŃSKA, Hamburga, Rotterdamu, Antwerpji, Francji, Trjestu, itd.

—Wysyłanie rodzin z dziećmi jest naszą specjalnością—

NOTARJUSZ PUBLICZNY

załatwia wszelkie sprawy starokrajowe, wyrabia KONTRAKTY Kupna, Sprzedaży, wszelkie PEŁNOMOCNICTWA itd.

326 East 14-ta ulica, New York City.

Skandynawsko-Amerykańska LINJA

Do Gdańska

OKRĘT „FREDERICK VIII"
15-go LIPCA
OKRĘT „HELLIG OLAV"
21-go LIPCA

Cała III Klasa składa się wyłącznie z kajut dla dwuch lub czterech osób. O szczegóły prosimy zwrócić się do upoważnionego agenta lub do jednego z głównych biur

Scandinavian-American Line

27 Whitehall Street, NEW YORK, N. Y.
117 N. Dearborn Street, CHICAGO, ILL.
123 So. 3rd Street, MINNEAPOLIS, MINN
248 Washington Street, BOSTON, MASS

Grzegorz Kunaszewski

Reprezentant wszystkich linji OKRĘTOWYCH

AGENCJA ZAŁOŻONA W ROKU — 1910 —

SPRZEDAŻ SZYFKART DO I Z GDAŃSKA

Hamburga, Bremen, Antwerpji, Trjestu i Rotterdamu na najlepszych i najszybszych okrętach SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym

Odjeżdżających do kraju nie zmuszamy do wymiany pieniędzy.

Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI

179 EAST 3rd STREET, NEW YORK, N. Y.

OGÓLNE ZAUFANIE RODAKÓW ZDOBYŁEM RZETELNOŚCIĄ MEJ OBSŁUGI, ZADOWOLIŁEM WIELU, ZADOWOLĘ I WAS

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA

9 BROADWAY NEW YORK N. Y.

Bez żadnego przesiadania Do Gdańska Bez żadnego przesiadania

Wyśmienita polska kuchnia LITUANIA, 20 LIPCA Oddzielne kajuty dla rodzin

Szczególną zaletą tego okrętu jest ta, że pasażerowie jadą z New Yorku do samego Gdańska bez żadnego przesiadania i że bagaż idzie razem z pasażerami przez cały czas ich podróży i dlatego... żądajcie od upełnomocnionych agentów, szyfkarty Bałtycko-Amerykańskiej Linji.

DO GDAŃSKA $135.00

DO HAMBURGA $125—DO LIBAWY $145. Podatek wojenny $5.00 oddzielnie
Także nowa prosta droga dla pasażerów pomiędzy Libawa, Gdańskiem, Halifax, Kanada.

MAURICE RENARD

DZIWY DR. LERNA

TŁÓMACZYŁ JAN CHMIELIŃSKI

(Ciąg dalszy).

Rzuciłem się naprzód, nie zważając na wątłą barjerę z drutu, która mi zraniła skórę...

Jednym susem przesadziłem mur listowia.

Nieprzezwyciężona wściekłość kazała mi z wysuniętymi naprzód rogami wpaść przed siebie. Uderzyłem w coś — co upadło na ziemię, gniotłem je cztefema kopytami — gniotłem, deptałem, deptałem...

Nagle usłyszałem za sobą głos:

— Ależ przyjacielu! Popełniasz samobójstwo!

Szał minął!... Gwiazdy zgasły. Ujrzałem wszystko...

Pomocnicy polowali na mnie — każdy z innej strony, chcąc mnie złapać. A Lerne, pochylony nad mojem dawnem ciałem, bezwładnem i poroździeranem, unosił mi głowę z której krew się lała strumieniem.

I pomyśleć, że to ja — ja popełniłem to niesłychane głupstwo, żeby siebie samego tak poćwiartować!

Profesor, zbadawszy rannego ze wszystkich stron zawyrokował:

— Jedno ramię zwichnięte, trzy żebra złamane, bojczyk i staw łokciowy zgruchotane. — Ale z tego się wychodzi. Gorzej z głową: Mózg zgnieciony... podziurawiony. Nic z tego... za pół godziny: „finita la comedia!"...

Musiałem się oprzeć o drzewo, aby nie upaść... Więc ciało moje — moja ojczyzna — ma umrzeć!

A więc wszystko skończone! Na zawsze więc jestem wygnany ze zniszczonego domostwa; — straciłem jedyny warunek mego uwolnienia. A więc już koniec!... Nawet Lerne tu nic nie poradzi!... za pół godziny!... Mózg rozpryśnięty!... No tak — ale ten mózg... przecież Lerne mógłby.

Mógł wszystko!...

Zbliżyłem się do niego.

Wuj mój zwrócił się do Emmy i zaczął mówić smutnym głosem:

— No — musi ci być bardzo drogi, żeby go kochać jeszcze w takim stanie!... Biedna Emmo! Więc wolisz tę karykaturę człowieka niż mnie?

Emma płakała, ukrywszy twarz w dłoniach.

— Jak ty go musisz kochać! Jak ty go musisz kochać!! — powtarzał wuj, patrząc to na nią, to na umierające ciało...

Od pewnego czasu nauczyłem się wymawiać niektóre zgłoski... Zacząłem bełkotać. A wuj zmarszczył czoło... na twarzy jego wyczytałem huragany walczących ze sobą myśli... interesów i namiętności: egoizmu i strachu przed odpowiedzialnością.

Powodem moje usiłowania żeby coś módz przemówić.

— Tak, wiem, o co ci chodzi Mikołaju — oddałbyś chętnie mózg na usługi poprzedniego ciała, coby je mogło ostatecznie uratować, bo mózg Jupitera jest już bezsilny... No dobrze, niech i tak będzie!

— Ratuj go! Rautj! — błagała cudzołożna kochanka, ratuj go! Przysięgam si, że go więcej już nie zobaczę!

— Przeciwnie! Musisz go kochać z całych sił! Nie chcę cię martwić... Zresztą na co się przyda walka przeciw przeznaczeniu.

Zawołał laborantów i wydał im krótkie rozkazy. Johanna i Wilhelm odstąpili od Minotaura, który już charczał.

— Schnell, schnell! — krzyknął wuj — a potem dodał: Prędko Mikołaju — chodź z nami.

Byłem posłuszny, ciesząc się, że wrócę do dawnego ciała, a jednocześnie bałem się, żeby nie umarło przed opracją.

....

Udała się znakomicie.

Nie kompletnie znieczulony, bo na to czasu nie było — miałem sen — bolesny, lecz pouczający:

Śniło mi się, że Lerne dla zabawy, zamiast zwrócić mi moje ciało, włożył mój mózg do czaszki Emmy.

Cóż za piekło w tak ponętnej formie! Żałowałem kształtów byka. Dusza moja znajdowała się w ciągłym stanie nerwowego podniecenia i gwałtownych instynktów, które ją zamęczyły. Nad wszystkimi czynami moimi panowała silniejsza od woli — płeć, której umysł mój męski miękko ulegał. To prawda, że miałem tego rodzaju usposobienie, że miłość stanowiła we mnie rodzaj chronicznej choroby, ale mimo to, porównując zachowanie się normalne mężczyzn i przewagę Wenery w kobiecie — ilu by z was — moi bracia — gdybyście płeć zmienili — pozostało „cnotliwemi pannami", a ilu ulicznicami?

Ale możliwe, że eter jest złym ginekologiem i że sen mój był nieco przesadny. Zresztą był to koszmar, który mógł trwać ćwierć sekundy, tyle, ile czasu potrzeba na zahaczenie się piły, czy źle wyostrzonego skalpela. Zmrok wypełniał pokój zielonkawym półcieniem. Spuściwszy powieki, ujrzałem końce wąsów.

Oto zmartwychwstanie Mikołaja Vermont!

A jednocześnie śmierć Jowisza. Z głębi sali wynoszą czarne cielsko, w którem do niedawna mieszkałem. Na podwórzu biją się już kundle o pierwsze kawały mięsa, które im Johann rzucił.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Filadelfja i Okolica

TO I OWO

W zeszłą niedzielę pomimo niepewnej pogody wycieczka ludowców... obywatel, dzielny szermierz niepodległości... dobrze. Jest to pierwsza wycieczka tej organizacji. Czy będzie jaki taki dochód — trudno sądzić, lecz deficytu nie będzie.

• • •

Organizator koła ludowców w Nicetown ob. J. S. Warzel, tęgi obywatel, dzielny szermierz niepodległościowy, nawołuje ludowców do intensywnej pracy na polu ludowem.

Ludowcy w Filadelfji pracę organizacyjną nieco zaniedbali możliwie, że ujemnie wpływa pora letnia, lecz zdaniem ob. Warzela, trzeba kuć żelazo póki jest gorące.

My w zupełności z metodą ob. Warzela się zgadzamy. Albowiem po wyjeździe posła Rudzińskiego koła ludowców jakby zasnęły snem sprawiedliwego.

Jedno jedyne Nicetown daje znaki życia. Wobec tego radzilibyśmy sprawę ludową wziąść w ręce tak silne jak brać z Nicetown.

Odezwy widocznie mało skutkują. My pokładamy nadzieję, że brać z Domu Polskiego jeszcze stanie na czel ruchu ludowego w Filadelfji i zacznie urzeczywitniać hasła tak wzniosłe.

Ziemia dla ludu, oświata dla ludu, władza dla ludu.

PUŁKOWNIK CHARLES PRICE HUNT ZABITY

Pułkownik C. P. Hunt zamieszkały pn. 5319 Walnut ul., w wieku 60 lat, został zabity w kolizji automobilowej.

John Horback, szofer, chciał odwieźć do szpitala uniwersyteckiego, sądząc, że da się uratować życie. Lecz nadzieja zawiodła. Pułkownik Hunt został ranny śmiertelnie, tak że nim dojechano do szpitala, umarł w drodze.

ZWYRODNIENIE

Informuje nas obyw. Jerzy Hacuk, członek K. O. N., który zeszłej niedzieli zaszedł na piknik sokołów gniazda Rejtana. Miał ze sobą afisze na obchód sierpniowy. Widział, że jest spora liczba ludzi, więc powiedział, że je na drzewach rozwiesił i poszedł na piknik ludowców.

Po krótkim czasie wrócił nazad na piknik sokołów, aby się przekonać, czy owe afisze wiszą na miejscu. Oczywiście obawa była słuszną. Albowiem ob. Hacuk ze zdumieniem spoglądał na afisze, leżące na ziemi.

Jest to niesłychane, jeżeli zrobili to członkowie Związku Sokołów Polskich w co nam się formalnie wierzyć nie chce Lecz bądź co bądź działo się to na zabawie sokołów i członkowie, jeżeli widzieli podobne indywiduum sięgające po afisz, — nie powinni byli na coś podobnego pozwolić.

Obchód ów urządza K. O. N. na cześć pierwszego żołnierza polskiego i jego czynu. Nie wiemy, co za publiczność była i mogła przyglądać się na rękę zbrodniczą, sięgającą po ów afisz. Brak na to słów. Jednak zwracamy uwagę, że ludzie kulturalni żadnych afiszy rozrzutełi nigdy i nigdzie nie będą nikomu wydzierać, ani zdzierać ze słupów. Może to robić dzicz, — lecz nigdy cywilizowani ludzie, nie robi różnicy, kto by to urządzał, i co by urządzał. Dlatego zwracamy uwagę tym, którzy byli na owym pikniku, że żyjemy w Ameryce, iż tu terorem niczego zdziałać nie można. W każdym razie oddajemy fakt ten do wiadomości naszych braci, aby sami osądzili, aby się dowiedzieli, dlaczego inne narody przeciw Polsce występują. Nasi własni bracia takich metod się chwytają, gdy się o obchód na cześć naczelnika Polski rozchodzi.

BACZNOŚĆ NICETOWN!

Do wszystkich towarzystw dobrej woli w Nicetown

Z inicjatywy koła lewicy polskiego stronnictwa ludowego i dzielnicy 339 K. O. N. w Nicetown zwołujemy delegatów wszystkich towarzystw patrjotycznych, do sali K. Pułaskiego, w celu wzięcia udziału w urządzeniu obchodu Piłsudskiego i uczczenia pierwszych bohaterów legjonowych, walczących o niepodległość Polski, w niedzielę 17 lipca, o godz. 8ej wieczorem.

Prosimy o liczne przybycie.

Tymczasowy Kom. Obchodu Sierpniowego w Nicetown.

(13-14-15--6-17)

NA PUBLICZNEJ LICYTACJI SAMOCHODY

W sobotę każdego tygodnia będziemy sprzedawali na licytacji, w naszych miejscach, pn. 715 S. 3cia ul. i 710 S. American ul., różne wyroby drugorzędnych samochodów, troków i przyrządów do samochodów, o 12 w południe punktualnie

W tym tygodniu następujące modele będą na sprzedaży: Overland, Dodges, Fords, Buicks, Chevrolets, Hudson itd.

Samochody są próbowane przy sprzedaży. Jeżeli macie co do sprzedania, przyślijcie nam a my dostaniemy wam najlepszą cenę za nie.

Samochody i troki bierzemy do sprzedaży prywatnie lub na licytacji. Liczymy umiarkowane komisowe.

SPEAR & RUSSELL
715-21 So. Third Street
Philadelphia, Pa.

GAYETY THEATRE
8ma ul, poniżej Vine ul.
Philadelphia, Pa.
Najlepszy dom burlesku w mieście
40 chórzystek 40
Zapasy co piątek wieczór.
THE MIDNIGHT FROLICS

SZYFKARTY
na najlepszych i najszybszych okrętach
DO POLSKI
Wyrabiam aplikacje na poszporty i legalizacje
W. Frysztacki
NOTARJUSZ PUBLICZNY
817 N. 3rd Street
Philadelphia, Pa.

Newark i Okolica

Ofiary pożaru

Siedemdziesięcioletnia S. Kossocka i 55 lat licząca R. Ravush, utraciły życie przy pożarze, który wybuchł p. n. 233 przy Price St. Płomienie przeniosły się na dom 231, gdzie 88 letnią N. Kugel skoczyła z okna do podstawionej sieci, przyczem odniosła ciężkie rany na głowie. Oprócz tych odwieziono i dwie inne kobiety do szpitala.

Pożar wybuchł i rozszerzył się tak nagle, iż ratunku nie było.

Ucieczka z więzienia

Z więzienia przy Essex County w Newarku pięciu więźniów uciekło. Niewiadomo jeszcze w jaki sposób im się to udało. Nie mieli jednak szczęścia, gdyż ich nieobecność zauważono bezpośrednio po ucieczce — i już po jednogodzinnym pościgu udało się detektywom niebezpieczne ptaszki nazad przyprowadzić do boarding house przy Essex Coutny. Trzej odsiadywali kary za narkotyki — dwaj za zaniedbanie rodziny.

POLSKA RESTAURACJA I LUNCH ROOM
Codziennie smaczne i po cenach umiarkowanych
ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE
Polecając się łaskawym względom Szan. Polonji
Kreślimy się z szacunkiem
I. STOPERA I P. SOLEK
112 So. Orange Ave., Newark, N. J.

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH

PRACA WRE

Stowarzyszenie Mechaników Polskich, odrzucając trust, zdało egzamina dojrzałości i miast wakacji do pracy się wzięło. Ten zwrot jest oznaką doskonałego zdrowia.

Gdy Stowarzyszenie Mechaników Polskich nad trustem debatowało, postronny badacz mógł to różnie pojmować. Mógł np., przejrzawszy ustawy trustu, słusznie podkreślić fakt, że to ohydna zmora, i później, dojść wniosku, że nasz organizm nie jest zupełnie zdrowym, skoro zmory go dręczą.

Takie jednak pojmowanie byłoby złe. Tak mógłby rozumować każdy powierzchownie myślący człowiek, ale człowiek, znający głębsze tajnie istoty życia, nie mógłby tego zrobić. Życie zdrowe płynie kaskadą skomplikowanych rytmów, których, jeśli się je pozbawi, poczyna ono gnuśnieć. W tym stanie bez rytmicznego życia — człowiek, zarówno męczy się pracą, jak i próżniactwem. Dzieje się wskutek braku kontrastów. Dyskusja nasza nad trustem, była prawda, pewnem ustaniem pracy, ale tej właśnie pauzy, tego kontrastu, domagało się zdrowie nasze. Po perjodzie usilnej pracy spoczynek był koniecznym.

Oczywiście, ja rozumiem, że mnie można tu zarzut zrobić. Można np. powiedzieć, że i chore organizmy mają swe rytmy —np. mdłości i spoczynku. To jest prawda. Ale chorą rytmyczność łatwo jest od zdrowej rytmniczności odróżnić. Jeśli, dla przykładu, weźmie się np. rytmiczność korporacji polskich, to te, co z miłości ojczyzny, sprzedawając akcje swoje —na wiecach mdlały, odpoczęły teraz w bankructwie. My zaś, cośmy na warsztat pracy pieniądz zbierali, odetchnęliśmy, pytając się wzajemnie, czy potrafimy sami pokierować tym warsztatem, któryśmy zbudowali? Taka jest zasadnicza różnica między jednym a drugiem.

Teraz, sądzę, stało się jasnym —żeśmy zdrowi, pytaniem tylko krytyków będzie (aż widzę, jak oni tryumfują, gdy ja im krytyczne myśli podsuwam), czy ta pauza przyszła nam z naszej woli, czy też została narzucaną? Jeśli bowiem do tego nas zmuszano, to, w każdym razie, słabość oznacza.

Jedno jest pewnym. Pauza nastąpić musiała, — domagało się tego nasze zdrowie. A że myśmy trust jako dogodną rzecz do tego podchwycili, tłumaczy fakt, że gdyśmy go, po przedstawieniu filjom, krytycznie rozbierać, rozpoczęli, to jedynym zarzutem było: Czemuście nie mówili nam tego na zjeździe?

A no, tu jest odpowiedź: Trust nam zbyt dobrą pauzę na stręczał. Gdybyśmy byli na zjeździe go odrzucili, pauza byłaby się wyłoniła nad dyskusją, żeśmy ukamienowali najszlachetniejszą ideę pod słońcem. Puszczając go natomiast pod referendum, myśmy mogli wypełnić tę nieuniknioną pauzę—dowodem żeśmy dojrzali — i, żeśmy złożeni z najinteligentniejszych warstw naszego wychodźtwa. Nie korzystać z tego, byłoby lekceważeniem faktów.

Stało się zadość. Dzisiaj mamy rezultat tego. Debatując nad trustem, nauczyliśmy się wiele, a odrzucając go, upewniliśmy się, że my swojem dziełem rządzimy. To nam daje moc, to nam daje pewność w przyszłość naszą i to wysiłki nasze mnoży. Dlatego u nas znowu praca wre!

(isd).

POSIEDZENIE KRAWCÓW FILJI STOW. MECH. POL. W NEW YORKU

Dzisiaj w Domu Narodowym Polskim przy 8ej ul. (St. Marks Place) odbędzie się posiedzenie filji krawieckiej Stow. Mech. Pol.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie gdyż będą omawiane ważne sprawy jako wysyłka pięćdziesięciu dwuch (52) maszyn do uruchomienia wytwórni i inne ważne sprawy. Początek punktualnie o godz. 8ej wieczorem.

W. Gregowicz sekr.

RÓŻNE

KOMUNIŚCI NIEMIECCY RAZEM Z HAKATYSTAMI PRZECIWKO LUDOWI POLSKIEMU

Niejednokrotnie już piętnowaliśmy ten fakt sromotny, że komuniści polscy w dzikim szale miotają się przeciwko wszelkiej akcji na rzecz przyłączenia do Polski przemysłowego okręgu górnośląskiego.

Czyniąc tak, komuniści polscy występują przeciwko najżywotniejszym interesom całego proletarjatu polskiego i zdradzają lud polski na rzecz kapitału i imperjalizmu niemieckiego.

Ale podczas, gdy komuniści polscy dążą do tego, aby robotnik polski zgoła nie bronił swoich praw i nie upominał się o Górny Śląsk — jakże postępują komuniści niemieccy?

Oto mamy przed sobą ilustrowany dodatek do berlińskiego „Vorwaertsu" z dnia 3go czerwca br. W dodatku tym oglądamy fotografję niemieckiej manifestacji narodowej, która się odbyła pod hasłem pozostawienia całego Górnego Śląska przy Niemcach. W manifestacji wzięły udział wszystkie stronnictwa niemieckie, prócz socjalistów niezależnych.

Komuniści brali udział w tej manifestacji wraz ze wszystkiemi partjami burżuazyjnemi i socjalistami-większości:

socjalistami-większościowcami.

Na fotografji widzimy transparent z napisem: „Komunistycz na Partja Niemiec" — obok transparentu „Niemieckiej Partji Narodowej", to jest najbardziej reakcyjnej partji niemieckiej, oraz „Centrum", to jest partji klerykalno-katolickiej.

Komuniści tedy idą z burżuazją niemiecką przeciwko ludowi polskiemu, dążą do tego, aby polski górnik pozostał pod niemieckim batem i nie mógł stanąć w jednym szeregu, pod wspólnym dachem ojczystym z całym proletarjatem polskim.

Kiedy więc komuniści polscy prawią, że ich niemieccy towarzysze są obojętni na to, co będzie z Górnym Śląskiem — kłamią bezczelnie i oszukują robotników polskich.

Komuniści niemieccy w sprawie Górnego Śląska popierają burżuazję niemiecką przeciwko robotnikom polskim.

A komuniści polscy w sprawie Górnego Śląska działają tak —jak tego chcą komuniści niemieccy, to jest zdradzają proletarjat polski.

POSEŁ BELGIJSKI O POLSCE

Poseł belgijski w Warszawie, pan L. Escaille w rozmowie z dziennikarzami stwierdził, że Polska z każdym dniem krzepnie i potężnieje. Spostrzeżeń moich nie taję — powiedział poseł — i chętnie ich udzielam moim rodakom, kupcom i przemysłowcom i gdy oni się u mnie informują zachęcam ich do nawiązania stosunków ekonomicznych z Polską, gdzie znajdą zbyt maszyn, wagonów kolejowych, lokomotyw i t. p. — Trudnościom wynikającym z ciągłego wahania się polskiej marki można zapobiedz przez zastosowanie handlu wymiennego zo polskie surowce, zwłaszcza za len i naftę, któreby znalazły w Belgji chętnych i licznych nabywców.

O SĄD NAD BYŁYM CESARZEM WILHELMEM.

Paryż, 15 czerwca.

Senator Duplantier wniósł interpelację, w której zapytuje, co rząd francuski zamierza uczynić w celu wypełnienia postanowień Traktatu pokojowego w sprawie oddania pod sąd byłego cesarza Wilhelma.

Pewnej pani zakomunikowano hiobową wiadomość, że jej mąż w biurze nagle umarł.

— Boże! co za nieszczęście! — woła łamiąc ręce. — Od Nowego Roku miał mieć płacę pod wyższoną.

Poradnik dla Wynalazcy
Jest to polska książeczka, dająca informacje „CO TO JEST WYNALAZEK", co to jest patent i jak można uzyskać patent i wiele innych wartościowych informacji. — Piszcie po nią, a zostanie ona Wam DARMO wysłaną.
Marcin Labiner, Adwokat Patentowy
15 Park Row (N31) New York

Niech pieniądze wasze nie próżnują!

Czy pieniądze Wasze pracują na Was i czy przynoszą Wam możliwie największe dochody drogą bezpiecznych inwestycji?

Wiele ludzi pożycza tylko pieniądze na mały procent. Robią to dlatego, ponieważ nie wiedzą jak lokować swoje pieniądze bezpiecznie i korzystnie.

JEŻELI CHCECIE SPEKULOWAĆ, NIE ZABIERAJCIE NAM CZASU.

Jeżeli chcecie lokować tak, że kapitał będzie bezpieczny, a dywidendy będą wynosiły przynajmniej

8% Rocznie

Udajcie się do wydawcy tego dziennika albo piszcie po informacje po polsku wprost do
HENRY L. DOHERTY AND COMPANY
Foreign Language Investor Department
HANS RIEG, Zarządca.
Podpiszcie i wyślijcie dzisiaj: 12 Pearl Street, New York

Foreign Language Investor Department
HENRY L. DOHERTY & COMPANY
12 Pearl Street, New York
Proszę o bezpłatne nadesłanie mi szczegółów w sprawie inwestycji.
Nazwisko ....
Ulica i numer .... Miasto ....
(„NOWY SWIAT")

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesująca się dobrobytem ludzi pracujących, poradzi im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq.,
północno-zachodni róg 14ej ul. i University Pl.
NEW YORK CITY
Wieczorami: 128 W. 13ta ul.

KLUB Wzajemnej Pomocy do Zawierania Małżeństw poszukuje kandydatów i kandydatek. Pisz po informacje. Załącz za 2 centy marek i adresuj:
S. KWIATKOWSKA
572 W. 187th St.
New York, N. Y.

Zapisujcie się na
Automobilowe Kursa
w Polskiej Automobilowej szkole pod osobistym zarządem instruktora
L. TYCHNIEWICZA
Dzienne i wieczorne lekcje dajemy w Polskim i Angielskim języku. — Gwarantujemy wyuczyć każdego, a po ukończeniu dajemy licensje i dyplom.
601 East 17th Street
NEW YORK

Z. POLACHEK
PATENTY
REGISTROWANY ADWOKAT PATENTOWY I INŻYNIER
osobiście będzie prowadzić Waszą sprawę w Urzędzie Patentowym Stanów Zjednoczonych przy uzyskaniu patentu na Wasz wynalazek.
Wytnij ten KUPON i nadeślij do
Manufacturers Patent Co.
520 Fifth Ave., New York
Szanowni Panowie! — Proszę nadesłać DARMO Waszą nową polską książkę, zawierającą informacje, jak polepszyć warunki pracy.
Nazwisko: ....
Adres: ....

International Audit Co., Inc.
Zaświadczone finansowe raporty — Systemy — Czasowe rewizje — Inwestygacje — Specjalny Departament Podatku Dochodowego
2 RECTOR STREET
NEW YORK
TELEFON:
Rector 5137, 6830

LECZY RANY
Przyłożyć dużą ilość antyseptycznego
A HEALING CREAM
Mentholatum
Uśmierza ból i goi łagodnie i prędko

CHAS KOSCHES 228 - 230 - 232 First Ave. róg 14ej ulicy, New York
$1 SKŁAD MEBLI OTWIERA WASZE KONTO $1

Sklep zamykamy o 6ej wiecz. z wyjątkiem poniedz. i sobót o 10

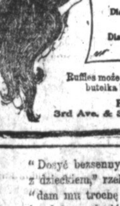
Czy ty cierpisz na łupież?
UŻYWAJ Ruffles
Czy skóra twej czaszki swędzi, łuszczy się?
UŻYWAJ Ruffles
Czy włosy twoje wypadają?
UŻYWAJ Ruffles
Czy chcesz temu zapobiedz?
UŻYWAJ Ruffles
Dla utrzymania twoich włosów ładnemi i bujnemi.
UŻYWAJ Ruffles
Dla utrzymania twojej skóry czaszki zdrową i czystą.
UŻYWAJ Ruffles
Ruffles może być nabytym we wszystkich aptekach po 65c. buteika lub wprost od fabrykantów pocztą za 75c.
F. AD. RICHTER & CO.
3rd Ave. & 35th St. Brooklyn, N. Y.

„Dosyć bezsennych nocy z dzieckiem," rzekła mateczka, „dam mu trochę BAMBINO i położę go do łóżeczka."

Kurcze, kolki, popsuty żołądek, oraz, zatwardnienie, zbytecznie niepokoją dziecko.
BAMBINO
usuwa te warunki. Dzieci kochają ją! Proszą o więcej! 50c. w aptekach lub po nadesłaniu 60c. dostawa pocztą wprost od
F. AD. RICHTER & CO.
3rd Avenue & 35th Street, Borough of Brooklyn, New York City

Kronika miejscowa

Pochmurno, — możliwy drobny deszczyk, — temperatura bez zmiany.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku

Wczoraj przybyły: Western Sea z Brestu, Hellig Olav z Christianii, Manchuria z Southampton.

Dzisiaj: Olympic z Southampton, Roma z Marsylii, Gdańsk z Gdańska.

Czwartek: Drothingholm z Gothenburga, Mesaba z Londynu, Onexa z Liverpoolu.

Odchodzą z New Yorku

Dzisiaj: Hudson do Bremen, Walter A. Luckenbach do Hamburga, Kootenai do Helsingforsu.

Czwartek: Manchuria do Hamburga, Savoie do Havru.

Piątek: Mauretania do Southampton, Frederick VIII do Kopenhagi.

Sobota: Ipswich do Hamburga.

AMERICA'S MAKING.

Druga lekcja chóru, przygotowującego się do wzięcia udziału w wielkiej manifestacji międzynarodowej „America's Making", odbyła się w piątek wieczorem przy współudziale blisko stu osób ku ogólnemu zadowoleniu.

Młodzież jest chętna i rozentuzjazmowana pomimo upału, p. Wroński mówi: „Dajcie mi jeszcze sto takich ochotników, a my pokażemy Amerykanom, jak Polacy, mając odpowiednie przygotowanie, potrafią śpiewać"

Pan Wroński zabrał się do pracy gruntownej i prócz śpiewu wskazuje również ochotnikom na technikę głosu, czego naturalnie nie spodziewali się i z czego są niezmiernie zadowoleni.

Potrzeba jeszcze sto śpiewaków i śpiewaczek.

Próby odbywają się co piątek o godzinie 8-ej wieczorem punktualnie, w Manhattan Trade School for Girls, róg ulicy 22-ej i Lexington Ave., (wejście od ulicy 22-ej.

Znowu wykradzione dziecko.

Codziennie spotykamy się z wypadkiem wykradzenia dziecka, a czasem i z kilkoma dziennie. Zapanowała istna epidemja wykradania dzieci.

Ostatnio zginęła 2-letnia Elżbieta Kieffer, córka P. Kieffera, zamożnego adwokata nowojorskiego z pn. 1 Nassau St. — Skradziono ją z kolebki z domu siostry pana Kieffera pn. 52 Donaldson Ave., Ruthenford. N. J., pomiędzy 1 po północy i 9 rano.

Wyśledzono, że dziecko uprowadzone zostało do Brooklyna. Wtedy to ojciec w towarzystwie policjanta i swego wspólnika udali się do mieszkania znajdującego się na ostatniem piętrze pn. 1518 Gates Ave., a gdy się tam znaleźli, Kieffer usłyszał głos swego płaczącego dziecka, który pochodził ze schodów bezpieczeństwa. Pobiegli w tej chwili w tą stronę, w której było słychać płacz dziecka, ale nic już nie zobaczono. Ścisła rewizja domu nie wykryła dziecka. Poszukiwania i śledztwo trwają w dalszym ciągu.

Z komitetu Meyera. — Pomimo niezadowolenia gub. Millera, który kilykakrotnie nakazywał komitetowi Meyera, badającemu gospodarkę miejską, — przyśpieszenie śledztwa, —prace tego komitetu idą bardzo powolnie naprzód. Przesłuchy publiczne odkładane są już cztery razy.

Niszwykła śmierć na Coney Island. — Pani M. Hazleton, 68 lat zakończyła swój żywot w Coney Island w niezwykły sposób. Poszła na noc spać na piasku, a kiedy zasnęła przypływ morski zmiótł ją do wody. Za słabą była, aby walczyć z wodą. Dwuch mężczyzn w tej samej widocznie porze udało się do wody, aby jeszcze raz przed pójściem spać ochłodzić się i nastąpili na jakiś przedmiot, a kiedy go podnieśli, przekonali się, że jest nim kobieta. Pani Hazleton jeszcze żyła. Zabrano ją jeszcze do szpitala, gdzie w parę minut umarła.

Żałobne nabożeństwo za poległych żołnierzy. — Na nabożeństwie żałobnem, które odbyło się na przystani No. 4 w Hoboken, dla 7264 zmarłych żołnierzy amerykańskich, byli obecni gen. Pershing, senator Lodge. Obaj przemawiali nad trumnami trzech żołnierzy, którzy pierwsi polegli w czasie wojny. Ale jakże ogromnie różniły się ich zdania, od zdania ambasadora w Anglji, Hervey'a, co do motywów, które wpłynęły na wstąpienie Ameryki do wojny.

Senotor Lodge powiedział, że „żołnierze nasi polegli za swoją ojczyznę, walcząc za sprawę swego kraju, w obronie wolności". Generał Pershing zaś nadmienił, „że tylko ci, którzy z nimi razem walczyli, mogą pojąć ten zaszczyt religijnego wprost oddania się i patrjotyzmu".

Ciała tych poległych żołnierzy przywiezione zostały z Francji w ubiegłym tygodniu na okrętach „Somme" i „Wheaton".

Pożar wagonu w Coney Island. W chwili, kiedy pociąg kolei B. R. T. przystanął na stacji przy West Eight St. w Coney Island i przeszło 500 pasażerów poczęło wychodzić na platformę, pod pierwszym wagonem nagle ukazał się płomień i zapalił się spód wagonu. Motorowy i jeden z konduktorów na tyle byli jeszcze przytomni, że zdołali odczepić ten wagon i odciągnąć go na sporą odległość od pozostałych części kolei.

Kandydaci socjalistyczni do miejskich wyborów.

Socjaliści tutejsi wezmą nadzwyczaj czynny udział w jesiennych wyborach miejskich. Na miejskiej konwencji socjalistpcznej partji, która odbyła się w „Socialist Educational Centre" pn. 62 East 106 St. nominowano już kandydatów. Na mojora nominowany został sędzia miejski J. Panken, na kontrolera pani H. Stanton Blatch, przywódczyni tutejszych sufrażystek, i na prezesa rady miejskiej J. O'Neal'a, redaktorka socjalistycznego dziennika „The Coll'a".

POSZUKIWANIE

Hallerczyk, Jan Bryszczak, — pochodzący z Kawenczyna, ziemi Lubelskiej, poszukiwany jest przez panią A. Godzisz, z pn. 227 West 145 St., New York City.

Lokacje kapitału i amerykanizm

Znanym nam był pewien polak, który większą część swego życia spędził w Ameryce, oszczędzając jak najwięcej, z myślą powrotu do wioski rodzinnej, ażeby starość spędzić między swoimi W pięćdziesiątym roku życia swego z radością pojechał do kraju, lecz pobywszy tam zaledwie sześć miesięcy — powrócił do Ameryki.

Zapytany o powód tak prędkiego powrotu, odpowiedział: „Nie jest tak jak już było za moich czasów". Chociaż domy te same i karczma, w której niejedną chwilę spędziłem z moimi kolegami, lecz obecnię spotykałem twarze ludzi zupełnie mi nie znajomych, a starsi moi koledzy, jedno powyjeżdżali, inni zaś spoczywają w grobach. Nie była to Polska, jaką zapamiętałem. Zatęskniłem za Ameryką i jej sposobem życia, więc powróciłem.

„I co teraz będziesz porabiać?

„Uczynię to, com powinien był dawno uczynić. Postaram się o obywatelstwo, a pieniądze swoje ulokuje tu, gdziem je zaoszczędził".

Powyższe nie tylko odnosi się do polaków, ale, do innej narodowości, którzy to samo odczuwają, myśląc, że ich pobyt w tym kraju jest tylko do czasu zrobienia fortuny. Zapominają jednakowoż, iż zżyli się z tutejszymi stosunkami i trudno im będzie dostosować się do życia europejskiego. Tacy zaś zostając obywatelami tego kraju, a oszczędności swe lokując w amerykańskich przedsiębiorstwach, nie chcieliby powracać do Europy.

Mając posiadłość w tym kraju, to samo przez się pociąga człowieka do tego. Prawda, — jest przysłowie: „Gdzie są twoje skarby, tam serce będzie". I mamy najlepsze dowody zamerykanizowania się w tych, którzy tu lokują swe pieniądze, czy to w nieruchomościach, w roli lub w przedsiębiorstwach.

To są właśnie ludzie, którzy pokładają zaufanie w Ameryce i jej istytucjach. Minęły już czasy, gdy ludzie myśleli, że najbezpieczniejszym miejscem na oszczędności jest kufer. Przekonali się, że takie przechowywanie, nie przynosi żadnego zysku. Wykorzystaj więc twe oszczędności, przez inwestowanie tychże w bezpiecznych papierach wartościowych, te zaś kupuj jedynie od domów inwestycyjnych, jak Henry L. Doherty and Co., znanych ze swej długoletniej rzetelności.

Biedni emigranci

Generalny konsul amerykański I. J. Keena podaje do wiadomości, iż rozmaici t. zw. „macherzy" warszawscy oszukują łatwowiernych emigrantów. Oszuści ci zwracają się do emigrantów, oczekujących na wizy amerykańskie, oznajmiając, iż mają w wydziale paszportowym konsulatu amerykańskiego wpływowych znajomych. Przekonywują oni emigrantów, iż dzięki owym znajomościom w wydziale paszportowym wiadomo im jest, że udzielenie wizy zostanie pewnym emigrantom odmówione, lecz w razie, jeżeli dany emigrant jest gotów zapłacić im 50 dolarów w walcucie Stanów Zjednoczonych, na jego paszporcie zostanie umieszczony przez „machera" tajny znak, który to będzie rozpoznany przez ich przyjaciela w wydziale paszportowym, co wpłynie na udzielenie wizy. Ostrzega się emigrantów, zamierzających wyjechać do Stanów Zjednoczonych, iż twierdzenia oszustów, dotyczące tej sprawy, są fałszywe; że jedyna opłata za uzyskanie wizy amerykańskiej wynosi 10 dolarów, które winne być wpłacone osobiście przez emigranta kasjerowi wydziału paszportowego, wreszcie, że każda osoba, gdy się okaże, że zapłaciła lub obiecała zapłacić jakąkolwiek sumę za mniemaną pomoc w uzyskaniu wizy amerykańskiej, wizy tej nie otrzyma.

Dziewczyna przyznaje się do szeregu kradzieży

Dokonała je pod wpływem namowy mężczyzny.

Wspólnik zdradził ją, żeniąc się z inną.

Policji tutejszej udało się ująć Janinę Cunnigham, która, szukając zajęcia w bogatych domach tutaj, w Filadelfji w charakterze pokojówki, okradała je z biżuterji w odpowiednim momencie. W związku z tem zaaresztowano 22-letniego Elwooda Adamsa, pasierba lekarza w apartamencie pn. 47 Irving Place, gdzie mieszkał ze swoją żoną, z którą ożenił się 16 czerwca w Filadelfji.

Policja twierdzi, że dopiero, kiedy udało się jej przekonać pannę Cunningham, iż Adams niedawno ożenił się, przyznała się do trzech kradzieży na 15000 dolarów. Zdaniem policji, kradzieże te sięgają 25000 dolarów.

Panna Cunningham, którą poszukiwano już od kilku tygodni zaaresztowana została na stacji kolei pennsylwańskiej.

Z początku Adams zaparł się, że wie cośkolwiek o kradzieżach i o dziewczynie. Wtedy zaprowadzono go do miejskiego szpitala na Blackwell's Island, gdzie znajduje się panna Cunningham i postawiono go w rzędzie pomiędzy kilkoma innymi mężczyznami. Dziewczyna odrazu wskazała na niego, mówiąc: „To on! Zrobiłeś ze mnie ofiarę dla osobistych korzyści. Dalej, obiecałeś ożenić się ze mną, i również oszukałeś mnie, żeniąc się z inną. Wiesz o tem dobrze, że nie chciałam dopuścić się kradzieży w domu pani Maas z Asbury Park, ale tyś przyszedł do mnie i zmusiłeś mnie do tego. Pani Maas była tak dobrą dla mnie, że wzdrygałam się dotknąć jej rzeczy i dopuściłam się dopiero wtedy, kiedy ty mi groził".

Potem dopiero na głównej stacji policyjnej Adams zeznał: „Przyznaję, że dziewczyna ta była moim narzędziem w trzech kradzieżach, o których ona wspomniała. Zmusiłem ją do udawania pokojówki w tych domach, a następnie odbierał od niej biżuterję, za którą otrzymałem 3000 dolarów.

Okazało się również, że Adams był już sądzony za wielką kradzież w 1916 roku w Springfield, Mass., ale został parolowany z powodu małoletności.

Matka jego pani Ch. B. Adams, żona lekarza, z pn. 47 Irving Place, przyszła na stację policyjną zobaczyć swego syna i wierdziła, że nie może być, aby on był winnym zarzucanego mu przestępstwa. Domagała się, aby przyprowadzono go z celi, i on stwierdził przed nią, że jest niewinnym. Adamsa przyprowadzono przed matkę i detektyw zapytał go w obecności matki: „Powiedz pan matce, — czy jesteś winnym, czy niewinnym".

„Jestem winnym" — odpowiedział więzień.

Pannę Cunningham postawiono pod kaucją 5000 dolarów.

Przybyła ona do Ameryki 10 lat temu z Irlandji. Nie posiada tutaj żadnych krewnych.

Z Rady Oświatowej

Nieniejszem zawiadamia się, iż posiedzenie półroczne Rady Oświatowej Złączonych Towarzystw odbędzie się w środę dn. 13 lipca b. r. w Domu Narodowym Polskim, przy 8ej ulicy. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Uprasza się wszystkich delegatów oraz porsonal nauczycielski o przybycie na posiedzenie, ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia.

UWAGA: — Posiedzenie niniejsze było już zwołane na 29 czerwca, lecz z powodu wiecu, który odbył się w ten sam wieczór, gdzie przemawiał poseł do sejmu ob. Czapiński, większość delegatów poszła na wiec, a zaledwie kilku przybyło na posiedzenie. Przy tak małej liczbie delegatów nie można było odbyć posiedzenia, zatem postanowiono zwołać takowe na dzień 13 lipca.

Hoina ,sekr. prot.

Pomóżcie kalece

Panna Bertha Pohlmann, z amerykańskiej gazety „The Evening Mail" działu „Save a home fund" zgłosiła się do redakcji „Nowego Świata" i doniosła nam iż:

Obywatel polski, E. Szamiński, mieszkający w suterynach, 217 E. 10th ul. w Nowym Yorku, nauczyciel obcych języków, liczący lat 55, sparaliżowany na obu nogach w najgorszej nędzy żyje.

Prosiła nas o dostarczenie mu krokwi, ubrania, bielizny i pieniędzy na zapłacenie zaległego rentu, gdyż grozi mu wyrzucenie na bruk.

Prosimy naszych czytelników o nadesłanie datków dla kaleki żyjącego w nędzy.

Znamy dobre serca naszych czytelników, i mamy dowody ich szlachetnego współczucia.

Pannie B. Pohlmann. na tem miejscu składamy serdeczne podziękowanie za zainteresowanie się naszym rodakiem i wkrótce damy jej dowody, iż polacy o swoich nie zapominają.

Oślepły od fajerwerki — spada z 4-go piętra szpitala.

A. Murphy, 20-letni weteran wojny światowej, który oślepł od fajerwerki w dniu 4 lipca, zabił się spadając z 4-go piętra szpitala „New York Eye and Ear Infirmary", 218 Scond Ave.

Prowadzi się obecnie śledztwo, czy spadł on wypadkowo, czy też celowo. Matka jego, która jest wdową i mieszka w Great Neck, L. I. oraz trzej jego bracia twierdzą stanowczo, że śmierć była wypadkową, gdyż doskonały jego nastrój wyklucza przypuszczenie o samobójstwie. W twierdzeniu swym byli oni tym więcej stanowczy,— gdyż młodzieniec ten zaniewidział już raz w Argonne na 18 dni od razu, i był w najlepszym nastroju podczas swej ślepoty.

Koło okna w pokoju, w którym on się znajdował, leżały jeszcze bandaże, które niewidomy miał na oczach. Spadł on w chwili, kiedy pielęgniarka wyszła na chwilę z pokoju.

RZECZY WESOŁE

— Proszę o szklankę wody sodowej.

— Czy z sokiem malinowym czy cytrynowym?

— Bez soku.

— Czy bez malinowego? czy bez cytrynowego?

NA ULICY

A. Wracam ze ślubu i powiadam ci tak tam było wesoło, że jeszcze do tej pory jestem rozbawiony:

B. Wierzę, wierzę! Dziś ludzie bez serca i wiary nawet z największego nieszczęścia śmiać się potrafią.

BYŁOBY DOBRZE

Gdyby naszym kobietom podczas ślubu księża
Na jedną tylko rękę, lecz wiązali obie,
Bo tak myślą, że jedną należą do męża,
A z drugą, niby wolną, pozwalają sobie.

Z NAUCZYCIELEM ŚPIEWU

— Proszę też pana wypróbować moją córkę, czy ma głos.

— Próbowałem, ale córka pani nie ma ani głosu, ani słuchu i nie może być śpiewaczką.

— Ja też sobie tego wcale nie życzę; chciałabym tylko, żeby mogła coś na dobroczynny cel zaśpiewać.

— A, to co innego!

KALENDARZYK — ZABAW —

31 Lipca w Niedzielę 1921 w Paster Boulevard Parku, Westchester, New York.
24 Września — przedstawienie i bal Ligi Kobiet.
3 Października, w Sobotę, — Tow. Bratniej Pomocy jen. Piłsudskiego urządza wielki roczny bal w Domu Narodowym, na 8ej ulicy, o godz. 8ej wieczorem.
29 Października. — Chór Wanda urządza Koncert i Bal w Domu Narodowym 705-707 Courtland Ave., Bronx, New York.
5 Listopada — Roczna Zabawa T-wa Sokół, gniazdo No. 7, w Domu Narodowym.
12 Listopada w Sobotę w Domu Narodowym, 19 St. Marks Pl., New York — Koncert Tow. Śpiewu Harmonja.
14 Stycznia 1922 Maskarada Tow. Śpiewu Harmonja w Manhattan Casino, 155 ulica i 8ma Ave. New York.
22 Października, w Sobotę, — wielki koncert i bal Tow. Śpiewu „Echo" w Domu Narodowym.

Do wychodźców z powiatu Żywieckiego, Małopolska.

Szanowni Rodacy:—

Komitet organizacyjny powracających rodaków z ziemi żywieckiej w swe rodzinne osady, — zwraca się z gorącą odezwą do wszystkich rodaków z naszej ziemi o przesłanie swych adresów.

Sprawa jest doniosłego znaczenia i bardzo korzystna, więc nie powinna być zaniedbana.

Adresy swe i znajomych wam, których ta odezwa nie dosięgnie, należy przesyłać do komitetu organizacyjnego na ręce sekretarza.

Upraszamy równocześnie szan. Rodaków nadsyłać nam takowe jak najprędzej, gdyż musimy się zabrać do pracy jak najszybciej.

Z bratniem pozdrowieniem
W. Szczotka,
352 E. 42 St.
New York, N. Y.

PAMIĘTAJCIE O WDOWACH I SIEROTACH NA GÓRNYM ŚLĄSKU

DO SPRZEDANIA
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
Blisko polskiego kościoła.
Zgłoszenia po informacje:
W. H., „Nowy Świat".

Pięć lat reumatyzmu. Mr. S. H. Hagerty z Kremlin, Mont., pisze: „Brałem d-ra Piotra Gomozo. Cierpiałem na reumatyzm od pięciu lat. Lekarstwo to wyleczyło mnie zupełnie z choroby". Tysiące osób doświadczyło tego samego. Dlaczego nie spróbować? To lekarstwo nie jest sprzedawane przez aptekarzy. Piszcie do: Dr. Peter Fahrney & Sons Co.., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill. **(Adv.)**

KUPUJEMY
I SPRZEDAJEMY
POLSKIE BONDY
I PIENIĄDZE
McElroy & Company
45 William St.
NEW YORK CITY

Telefon 1686 Orchard
Cathedral 9466
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30—3:30 po poł.
7—8 wieczór
11—1 niedziele
58—7th St.
NEW YORK

Telefon: Orchard 1821
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
12—2 po poł.
6—8:30 wieczór
w niedzielę do godziny 2ej po poł.
311 E. 10th ST.
NEW YORK

Telefon: Stuyvesant 2517
DR. ZINS
LEKARZ
Specjalność choroby skórne i krwi
110 East 16th St.
NEW YORK

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

„NOWY ŚWIAT" można nabyć w sklepie Jana Proroka, 1647 Hunting Park Ave., Philadelphia, Pa.

POTRZEBA MĘŻCZYZN
MALE HELP

Prasowaczy
doświadczonych na jedwabnych bluzkach
BARTH WAIST COMPANY
1554 Third Ave., blisko 87 ulicy (14m)

POTRZEBA portera, musi być silny. Zgłosić się: Mr. Buchner, R. Sadowsky, Inc., 1372 Broadway, wchód przez fabrykę 37 ul. (13m)

POTRZEBA agenta, który ma znajomość pomiędzy polakami do sprzedawania polskich rządowych bondów od razu. Adres: M. W. 106, c.o „Nowy Świat". (14m)

Małżeństwo
bezdzietne
Mężczyzna musi być doświadczonym stolerem i do pomocy ogólnie, żona do roboty domowej. Dobra posada.
H. KAUFMAN, 116 West 23 ul. (14m)

POTRZEBA KOBIET
FEMALE HELP

DZIEWCZYNY I KOBIETY
Jakbyście wydali miljon dolarów. Spora część wielu miljonów, które Loose Wiles Biscuit Co. wydaje rocznie, produkując „Sunshine" biscuits, jest wypłacana wiernym i zadowolonym pracownikom. Przyłączcie się do „Sunshine" familji i zaróbcie waszą część tych pieniędzy.
Loose Wiles Biscuit Co. Employment Office 153 E. 42 ulica New York
2-gie piętro. (15f)

POTRZEBA młodej dziewczyny do dziecka i do lekkiej roboty domowej. Dobry dom. Horowitz, 43 Graham Ave., Brooklyn. (19f)

POTRZEBA służącej do prywatnego pawilonu. Mt. Sinai Hospital, 5 Ave. i 100 ul. (13f)

POTRZEBA kobiety do prania i sprzętania dwa razy w tygodniu. Lotecka, 229 E. 3 ul., New York. (14f)

Farmy na sprzedaż

CZY SZUKACIE FARMĘ?
My sprzedajemy farmy wszelkiego rodzaju — mniejsze i większe w najlepszych częściach stanu New Yorku, Connecticut i New Jersey.
Jeżeli chcecie rzetelną usługę, piszcie lub zgłoście się do:
BERMAN & GREEN
359 Grand St., New York
Tel. Orchard 6823 (t. f. s.)

105-AKROWA farma w stanie New Jersey z powodu kalectwa tanio do sprzedania, rzeczka na farmie, dwa akry sadu, 69 akrów obsianych, 11 budynków, dom z weranda i piwnicą o ośmiu pokojach, 17 sztuk bydła, 10 świń, kury. Najlepsza i wszelka potrzebna maszynerja i mnóstwo drobnych rzeczy. Szkoła blisko, sąsiedzi często polacy. Cena $6750, gotówki potrzeba $3000, reszta na lekkie spłaty. Przychodu za mleko $1800 rocznie. Zgłoszenia do: V. Mazurkiewicz, 222 — 11th Street, (basement), Brooklyn, N. Y. (13. 14)

45-AKROWA farma z domem i stodołą do wynajęcia lub na „base". Smitstown, L. I. zgłoszenia: A. Bianco, 38 Willoughby St., Brooklyn, N. Y. (16-f. s.)

DO SPRZEDANIA
FOR SALE

DOBRA sposobność dla szwaczki. Sklep do sprzedania z powodu nieporozumienia wspólników. Musi być sprzedany natychmiast. Czynsz $15 tylko z „lease". Zgłosić się do Cigar Store, 376 Oakland St., Brooklyn. (17s)

CANDY STORE do sprzedania bardzo tanio z powodu słabego zdrowia. Interes dobrze prosperujący, rent tani, mieszkanie z tyłu. Taczkiewicz, 66 Grand St., Brooklyn, N. Y. (15s)

DO SPRZEDANIA bucżernia i groserni w polskiej okolicy, z powodu odjazdu do kraju, niema blisko sklepów. Zgłosić się o dzień: 171— 7th St., Jersey City, N. J. (24s)

CANDY STORE do sprzedania w dzielnicy polskiej. Interes dobrze wyrobiony. 49 Driggs Ave., Brooklyn. (18s)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania. Kupujący mogą zająć mieszkanie. Zgłosić się między 6 i 8 wieczorem pn: 224 E. 7 ul., Ap't 9. (13s)

CANDY STORE i meble do sprzedania z powodu odjazdu do kraju. 777 Steinway Ave., Astoria, L. I., T. Nowicki. (13s)

NA SPRZEDAŻ dwa familijne domy po pięć pokoi z wannami w miastach fabrycznych Passaic, Garfield, East Rutherford Wallington w przystępnej cenie z powodu wyjazdu. Niektóre z tych domów są uż pokoje puste po jednym floorze. Zgłosić się do Jos. F. Kowal, 161 Maple Avenue, Wallington, N. J. (16s)

POLSKA masarnia jest do sprzedania w krótkim czasie po przystępnej cenie. 147 E. 23 ul., New York City. (13s)

DO SPRZEDANIA candy store w polskiej okolicy. 115 Kent Ave., Brooklyn. (13s)

NA SPRZEDAŻ candy i cigar sklep z powodu innego interesu. 212 Driggs Ave., Greenpoint-Brooklyn, N. Y. (13s)

NA SPRZEDAŻ rogowa groserni z powodu nagłego wyjazu do kraju. Interes dobrze wyrobiony pomiędzy samą Polonią, a przystępną cenę. 179 Wythe Ave. — Brooklyn, N. Y. (16s)

DO WYNAJĘCIA
FOR RENT

MEBLOWANY pokój do wynajęcia. T. Kelly, 168 Ave. A, 1sze piętro. (13r)

Z POWODU nadmiaru pracy poszukuję wspólnika z małym kapitałem, stała pensja, interes dobrze prosperujący. Zgłaszać się: 318 Broadway, Pokój 19, New York. (14l)

POSZUKIWANIA
INFORMATION WANTED

POSZUKUJĘ pracy domowej przy prywatnej rodzinie, nie ciężkiej. Grzewaka, 140 Vandervoort Ave., Brooklyn. (14l)

POSZUKUJĘ pokój osobny u polskiej familji. J. Baszko, 150 E. 15 ulica. (15l)

National Auto School

220 EAST 14th STREET
blisko 3-ej Avenue.
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. (Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.

Towarzystwo III-go Pułku Czerwonych Ułanów
Oddział 65 w New Yorku
zawiadamia, że
POSIEDZENIE PÓŁROCZNE
odbędzie się
w piątek, dnia 15go lipca, br. o godz. 7:30 wiecz.
W SALI 431 EAST 6-ta ULICA
Ze względu na ważne sprawy do załatwienia obecność wszystkich członków jest pożądana.
W. A. WOŁYNIEC, sekretarz.

WYCHOWANIE RODZINY. PAPA NIE BAWI SIĘ W DWUZNACZNIKI. FISZER

1) Ciocia: Ja już dłużej nie mogę wytrzymać, i jeżeli Henryk zostanie w domu, to ja odjeżdżam! To jest ostatnie moje słowo!

2) Papa: Henick — chodźno tutaj na sekundę.

3) Papa: Dokąd ty do licha wybierasz się! Henryk: Przecież słyszałeś co ciotka mówiła, że jedno z nas ma dom opuścić.

4) Papa: Tak, słyszałem, ale dlaczegóż ty opuszczasz dom.